Kronika obozu Międzyszkolnego Koła Miłośników Sztuki w 1973 roku

Wymiary: 29 x 20,5 x 1,5 cm

Liczba stron w całej kronice: 98

Liczba stron uzupełnionych: 23

Archiwum Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki

Kronika jest złożona z serii notatek wizualnych. Strony zapełniają kolorowe rysunki, często w formie komiksów, z dopiskami odnoszącymi się do konkretnych wypowiedzi i sytuacji. Wypełnionych zostało tylko kilka pierwszych stron notatnika, pozostawiając większą część pustą.

Na brązowej skórzanej okładce, złoty napis „kronika” znajduje się w prawym dolnym rogu. Środek tworzą kremowe, śliskie kartki spięte białym cienkim sznurkiem przywiązanym do wewnętrznej strony okładki.

Stronę tytułową tworzy ilustracja wykonana kolorowymi flamastrami. W prawym, dolnym rogu strony znajduje się tablica z napisem „Poznań”, od której odchodzą tory w kierunku lewej krawędzi kartki, by potem skręcić do góry, a na szczycie strony skręcić w prawo do tablicy „Warszawa Główna”. Po torach, kolorowy pociąg sunie w kierunku Poznania, a lokomotywa ciągnąca barwne wagony puszcza okazały dym. Ilustrację uzupełniają obozowe atrybuty: plecaki, teczka rysunkowa, pióro, pędzel i słoiczek podpisany „tusz”.

Serię notatek wizualnych rozpoczyna obrazek przedstawiający grupę ludzi z teczkami w rękach, podążających za przewodnikiem w kierunku budynków, wśród których wyróżnić można między innymi poznański ratusz. Towarzyszą im chmurki z wypowiedziami podpisanymi „Szef” i „my”. Szef mówi: „arabeska, gzyms, makabreska, attyka, scgrafito, boniowanie, zworniki, wieżyczki, kwiatony, sterczyny, maswerki, blanki, filary, tryglify, metopy, baza, głowica, polichromia, krużganki, balustrada tralkowa”, na co pada odpowiedź „Uchum, uchum…”. Uzupełnia ją obrazek podpisany „szefowa”, przedstawiający kobietę w okularach, we wzorzystej sukience z wielkimi bochnami chleba pod pachami i torbą pełną bułek.

Także program wyjazdu opisany został za pomocą ilustracji. Pod tytułem „dzień powszedni” znajduje się 8 punktów, a każdemu przypisany jest obrazek. Są to: stopa z bąblami na piętach, dzwonek i uśmiechnięta głowa z fioletowym nosem i uszami, postać wyciągnięta w łóżku, głowa z wysuniętym językiem w kierunku bułek i kubka, obraz w ramce, ołówek rysujący po kartce, lutnia oraz podpis „GRAFIKA KANDŹIORA”. Falujący bandaż rozwijający się ze stopy tworzy dodatkowy ornament strony.

Rysunkowe wpisy opierają się o schematyczne, często karykaturalne ilustracje. Są żartobliwe. Wykonane zostały w różnych stylach, co sugerować może wielu autorów i autorek zaangażowanych w tworzenie kroniki. Tematyka jest szeroko zakrojona. Obok przypraw w słoiku pojawia się postać podpisana „eh bo ja jestem zimny drań”, rozśpiewane głowy, czy napęczniały kapelusz podpisany „gruby w kapeluszu”. Zapewne rysunki odnoszą się do wypowiedzi obozowiczów i przygód przeżytych podczas wspólnej wyprawy.

Pojawiają się także wpisy skierowane do konkretnych osób, z życzeniami, m.in. z okazji 18stych urodzin jednej z uczestniczek. Życzeniom słownym, ponownie towarzyszą kolorowe rysunki m.in. uśmiechniętego słońca, ale i stwora z długimi, zwieszonymi skrzydłami i smutną miną z podpisem „Smutniuch, czyli Ptak Pesymista”.

Pomiędzy komiksami opisującymi wycieczkę do Gniezna i ilustracją dokumentującą „popijawę obozową”, a graficzną dokumentacją gry w karty pojawiają się także wpisy osób spoza obozu. Teatr Wielkich Form Płóciennych Pokrytych Farbą, pozostawił pieczątkę oraz podpisy aktorów i reżysera. Państwowy Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu pozostawił życzenia, rysunek słoneczka i ilustrację pieczątki. To odniesienie do uczestniczenia w kaliskim wieczorze teatralnym.

Na jednej ze stron zapisane zostały zasady gry w karty, wśród których znaleźć można takie porady jak „gra w piki daje wyniki”, „impas dusi grę” czy „trefelki kolorek niewielki”. Towarzyszą im ilustracje odnoszące się do brydża.

Słówka i rysunki wypełniające strony kroniki odnoszą się bezpośrednio do wątków znanych uczestnikom obozu, zakorzenione są w doświadczeniach zdobytych podczas wspólnej wycieczki.